

SZCZYPTA SOLI

PISMO DIECEZJALNEGO SANKTUARIUM ŚWIĘTEJ KINGI W NOWYM KORCZYNIU

Modlitwa

Litania do Świętej Kingi

... Święta Kingo, wspomagająca nas w trudzie nowej ewangelizacji, módl się za nami.

Święta Kingo, chlubo narodu węgierskiego, módl się za nami.

Święta Kingo, mądra Matko naszej Ojczyzny, módl się za nami.

Święta Kingo, strażniczko dobra narodu, módl się za nami.

Święta Kingo, piastunko polskiej mowy, módl się za nami.

Święta Kingo, zasłużona dla polskiej kultury, módl się za nami.

Święta Kingo, patronko kopalni soli, módl się za nami.

Święta Kingo przemożna patronko nasza, módl się za nami.

Kyrie, elejson, Chryste, elejson, Kyrie, elejson.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas. ...

Żywot Świętej Kingi

Wtenczas brat Bogufał, ganiąc ją, rzekł: Ty nie zostałam należycie poświęcona, ponieważ podczas gdy jesteś dziewicą, zażądałaś, by cię poświęcić jako wdowę. Ona zaś, uklękawszy przed nim pokornie prosiła, żeby tego nikomu z żyjących ludzi nie zdradził, jak długo ona żyć będzie na ziemi.

Tenże brat Bogufał, gdy już miał zejść z tego świata i wielu ludzi obojga płci przybyło na jego pogrzeb, on wobec nich rzekł: Dzisiaj wejdę od was na drogę wszelkiego ciała; wiedźcie, że pani Kinga, pomimo że była w stanie małżeńskim, to jednak pozostała dziewicą. I oto zapowiadam wam znak, że w miejscu, w którym teraz sprzedają barwne tkaniny, wyrośnie zielona trawa. Wykazał to bieg czasu, ponieważ miasto zostało przeniesione na inne miejsce.

Także siostra Katarzyna w pewnej poufnej rozmowie powiedziała: „Pani, jak mi się wydaje, ty jesteś dziewicą”. A ona, nie namyślając się, odpowiedziała:



„Na pewno jestem dziewicą”. Wtedy zaraz żałowała, że te słowa wypowiedziała i poprosiła ją, by nikomu nie wyjawiała usłyszanej wypowiedzi, dopóki sama będzie żyła.

Także po śmierci błogosławionej Kingi jej spowiednik, brat Leonard, stwierdził, że ona była dziewicą i to stwierdzenie umocnił słowami przysięgi.

(Źródło: „Żywot i Cudy św. Kingi Księżnej Krakowskiej” str. 260. tłumaczył Cecylian Niezgodą OFMCCConv.).

Kościół Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika.
Diecezjalne Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie.
Rys. Arch. Aleksandra Pabjan.

ROZWAŻANIE

„Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.” (Mk 12, 17).

Orszak towarzyszący księżnej Kunegundzie do Korczyna snuje się piaszczystą drogą wzdłuż Wisły. Jest to stary, wiekowy trakt, pamiętający zarówno Greków ciągnących od Bałtyku z worami wyładowanymi bursztynem, jak i zwycięskie pochody pierwszych Piastów, ale i krwawych Tatarów, ciągnących tędy na Kraków. Jadący natrafiają na ślady ich ostatniego pochodu. Spalone osiedla, sterczące z ruin osmalone kominy, porastające trawą świeże mogiły, wypalone połacie puszczy, oto świadkowie ostatniego tatarskiego napadu. Kunegunda zna tę drogę. Odbywała ją szereg razy, jadąc do rodzinnego, Bolkowego Korczyna, czy do Sandomierza, czy jeszcze dalej na północ. Lecz w jakże odmiennych warunkach odbywa ją dzisiaj. Rzuć wszystko i wracaj na Węgry - kusi głos wewnętrznego buntu. - Tak cię potraktowano za twą ofiarę? Węgierska gwałtowna krew burzy się w żyłach królowej. Pałają policzki. Płoną czarne oczy. Tam, na Węgrzech, czekają na cię ojciec, matka, rodzeństwo, miłujący naród. Czekają dom rodzinny. Każ zawracać Węgrom! Każ zawracać - kusi głos. Rozejrzała się po

towarzyszącym orszaku. Tylu w nim oddanych ludzi. Wielu przybyło z nią z Węgier, serca innych zdobyła w Krakowie, nie ma pośród nich ani jednego, który chowa w sercu nienawiść czy niechęć ku niej. Każ zawracać Węgrom! Bolko cię nie zatrzyma. On nawet rad będzie. Dziecko - szepcze inny głos. - Bóg domaga się od ciebie ofiary. Masz poświęcić szczęście własne, dla ratowania narodów. ... - Bo widzisz, dziecko - słyszy głos - prawdziwym korzeniem wszystkich cnót jest cierpienie. Kto te słowa powiedział ... Aha. Święty ojciec Jacek. Jacek Odrowąż. Prawdziwym korzeniem cnót jest cierpienie. Ono prowadzi odżywcze soki w drzewo duszy, rodzące prawdziwe owoce. Z owoców cnót, wykarmionych sokiem cierpienia, rodzi się nowe życie.

(Źródło: "Zapomniane serce Kingi" O. Henryk Maria Malak str. 41).

Sprawozdanie z 89 Czuwania w Diecezjalnym Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie.

We wtorek, 7 maja 2024 r., w dniu Święta Najświętszej Maryi Panny, Matki Łaski Bożej, Patronki Kielc i Diecezji Kieleckiej, odbyło się po raz 89 Czuwanie w Diecezjalnym Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie. O godzinie 17.00 rozpoczęliśmy Adorację Najświętszego Sakramentu w ciszy, pielgrzymi przystąpili także do sakramentu pokuty i pojednania. Modliliśmy się szczególnie w intencji dzieci, które w tym roku po raz pierwszy przystępują do Komunii Świętej i ich rodzin. Podczas modlitwy śpiewaliśmy pieśni na cześć naszej Patronki, św. Kingi. W modlitwie różańcowej, którą prowadziły Panie z Koła Różańcowego w Nowym Korczynie, powierzaliśmy Najświętszej Maryi Pannie wszystkie nasze intencje, szczególnie Polskie rodziny i dzieci, które wkrótce mają się narodzić i ich rodziców. W Ewangelii usłyszeliśmy słowa: „Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Paraklet nie przyjdzie do was” (J 16, 7). Tak mówi Jezus do uczniów, którzy smucą się z powodu Jego odejścia. Jego odejście nie jest klęską, ale dopełnieniem Jego dzieła. Jest to dla Niego powrót do Ojca, a dla nas dar Ducha. W taki sposób rozpoczyna swoją nową obecność. Jeśli wcześniej był „z” nami, to teraz jest „w” nas z Parakletem, Duchem Świętym. Jego nieobecność jest dla nas rozłąką konieczną, byśmy się narodzili i wzrastali. Te słowa Jezusa są upomnieniem dla uczniów, którzy muszą stawić czoło takim samym trudnościom, jakim On stawił. Duch prawdy będzie dawał świadectwo na ich korzyść, ukazując im Jego odejście jako zwycięstwo nad złem (w. 7-11; por. 15,26) i czyniąc ich zdolnymi do dalszego głoszenia tego świadectwa (w. 12-15; por. 14,25n; 15,27). Fragment Ewangelii według św. Jana: 14,15-16,15, ukazuje działanie Ducha Świętego, który jednoczy wspólnotę Kościoła z Panem, jak latorośl winna zjednoczona jest z krzewem. Odejście Jezusa stwarza wir, który porywa za Nim także nas. Czas między odejściem Jezusa i Jego powrotem to historia naszego życia w Duchu. Jest to równocześnie historia Kościoła i historia świata. Kościół daje świadectwo światu, jego autentyczną prawdą jest miłość, z której się rodzi i do której zmierza. Św. Kinga, jest dla nas wzorem, życia w przyjaźni z Chrystusem i wrażliwości na działanie Ducha Świętego, Parakleta. O godzinie 19.00 uczestniczyliśmy w Eucharystii, powierzając Matce Najświętszej polskie rodziny. Naszą modlitwę w Sanktuarium zakończyliśmy Apelem Jasnogórskim, łącząc się duchowo z pielgrzymami, którzy nawiedzają Jasnogórskie Sanktuarium. Uczestnicy otrzymali także kolejny, 50 numer pisma wydawanego w naszym Sanktuarium – „Szczypta Soli”. Serdecznie zapraszam na kolejne czuwanie w Diecezjalnym Sanktuarium Świętej Kingi 4 czerwca 2024 r.

ks. Paweł Majewski

Kustosz Diecezjalnego Sanktuarium Świętej Kingi w Nowym Korczynie.

PIEŚŃ

Ref: Święta Kingo, Ty jesteś Patronką
I nadzieją Nowego Korczyna.
Niechaj Twoja modlitwa, Boża łaska i miłość
umacnia nas w życia godzinach.
Niechaj Twoja modlitwa, Boża łaska i miłość
umacnia nas w życia godzinach.

1) Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha,
zapomnij o swym ludzie, o domu swego ojca.
Król pragnie twego piękna,
On twoim Panem, oddaj Mu pokłon.

2) Córa królewska wchodzi pełna chwały,
w złotogłów odziana. W szacie wzorzystej

Do Króla ją prowadzą,
za nią przywodzą do ciebie,
dziewice, jej druhny.

3) Wiodą je z radością i w uniesieniu,
wkraczają do królewskiego pałacu.
Synowie twoi zajmą miejsce twych ojców,
ustanowisz ich książętami, na całej ziemi.

Alleluja, alleluja, alleluja.

ks. Paweł Majewski

Kolejne czuwania: 27 lipca, 3 września 2024 r.
